

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok V.

Nr. 111.

Kraków, piątek 14 maja 1943

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rezydujące będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączona zostanie znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 zł. w odosobnieniu do domu 5 zł. Na prowincji dopłata portu. Konto czekowe: Warszawa 658.

Rywalizacja pomiędzy czerwonymi marszałkami.

Wybranie kandydatów na stanowisko szefa sztabu generalnego armii sowieckiej. Zamiast Żukowa — Wassiljewski pupilem Stalina.

Sztokholm, 13 maja. W poinformowanych kołach cudzoziemskich w Moskwie kursuje pogłoska, że marszałek Żukow, który podczas ofensywy zimowej uchodził za męża zaufania Stalina, miał popaść w niełaskę.

Powodem tej pogłoski jest dziwny fakt, że marszałek Żukow, który był wymieniany jako pewny kandydat na stanowisko szefa sztabu generalnego czerwonej armii, musiał pozostawić to stanowisko „nowemu człowiekowi” Stalina, Wassiljewskiemu, a w ostatnim czasie nazwiska jego nie wymieniano zupełnie oficjalnie komunikaty sowieckie. Słychać, że Żukow miał wykazać poważną różnicę zdań ze Stalinem na temat operacji zimowych i że jego punkt widzenia został potwierdzony faktami.

Marszałek Wassiljewski określał w poinformowanych kołach jako „stalinowca” najczystszej wody i twierdzi, że w ostatnim czasie miał się on wybić coraz bardziej na osobistego doradcę Stalina.

W międzyczasie również zaginęło zupełnie nazwisko marszałka Szaposznikowa. Nazwisko to w ciągu ostatnich miesięcy ani razu nie zostało wymienione w sowieckiej prasie, ani w sowieckim radiu, a również zwróciło uwagę, że przy ostatniej okazji nadawania orderów nie figurował ten marszałek. Uważa się za rzecz zupełnie pewną, że i on popadł ostatecznie w niełaskę. Ponieważ także Budienny i Woroszyłow już od przeszło roku stoją zupełnie na drugim planie — poza Tymoszenkę, który obecnie piastuje stanowisko naczelnego dowódcy północnego odcinka frontu,

w otoczeniu Stalina nie ma już ani jednego z „starych” marszałków.

Jako najbliżsi mężowie zaufania w dziedzinie wojskowej wymieniani są obecnie wspólnie już marszałek Wassiljewski i marszałek Woronow.

Bolszewicy żądają aktywniejszej pomocy.

(tp) Genewa, 13 maja. W Związku Sowieckim zaczyna się obecnie tracić powoli nerwy, widząc, że jedyną „pomocą” z Anglii i Stanów Zjednoczonych nie jest nic więcej, jak „podziw” dla armii sowieckiej.

Czynniki sowieckie pragnęłyby jednak ująć także jakąś bardziej uchwytą pomoc — pisze na łamach „Daily Herald” dziennikarz Maurice Hindus, który niedawno powrócił z Moskwy do Anglii. Znamiennym dla tamtejszych nastrojów jest incydent, jaki przeżył Hindus w Moskwie na krótko przed swoim odjazdem. Mianowicie — jak opowiada Hindus — pewien pułkownik bolszewicki oświadczył mu: „Donieś pan Anglikom i Amerykanom i daj im pan do zrozumienia, że powinni zaprzestać tak częstego przyjaznego klepania nas po ramieniu”. Na uwagę dziennikarza, że Anglii i Amerykanie umieją ocenić

Agenci Moskwy w szwedzkim przemyśle zbrojeniowym.

Sztokholm, 13 maja. W artykule wstępnym na temat występnej działalności komunistów w Szwecji „Aftonbladet” stwierdza, że komuniści deklaratnie kontrolują szwedzki przemysł zbrojeniowy.

Jest to fakt oddawna już dobrze znany. Artykuł wstępny przypomina, że dziennik już przy różnych okazjach zwracał uwagę na agitację komunistyczną w fabrykach buforów, zakładach lotniczych w Linköpingu i w dokach w Göteborgu. Jak wiadomo, również w Göteborgu aresztowano komunistycznego męża zaufania Svena Rydstedta i skazano z powodu szpiegostwa. Podziemna działalność w szwedzkim przemyśle zbrojeniowym rozpoczęła się w jesieni 1939 r.

heroizm armii sowieckiej, pułkownik odpowiedział: „Dobrze, ale pomyślcie także o cenie, jaką za to płacimy”.

Istotnie — pisze dalej korespondent — ludność Związku Sowieckiego zaczyna stopniowo w coraz silniejszym stopniu odczu-

wać poniesione przez siebie straty, a głośnie brawa i oklaski jej aliantów nie są już dla niej żadną pociechą. Gdziekolwiek rzuci się okiem na terenie Związku Sowieckiego, wszędzie widać oznaki olbrzymich ofiar, poniesionych przez ludność.

„Tunis wiązał również dla Japonii znaczne siły anglo-amerykańskie”.

Tokio, 13 maja. Trwające przez szereg miesięcy zacęte walki, jakie siły zbrojne osi prowadziły z aliantami w północnej Afryce, przyniosły korzyści także Japonii, pisze znany publicysta wojskowy Chu Salto na łamach „Asahi Szimbun”.

Na terenie tym związano i zniszczono poważne siły anglo-amerykańskie, dzięki czemu Japonia mogła bezpiecznie operować od tyłu na wodach południowego Pacyfiku. Poza tym nie wolno zapominać, że alianckie siły zbrojne w ciągu 6 miesięcy poniosły w Tunisie wielkie straty. Wiele szkód wynikło także wskutek zatopienia

przez niemieckie łodzie podwodne licznych okrętów i materiałów w drodze do północnej Afryki. Dzięki silnej obronie Tunisu, Niemcy i Włochy znalazły czas na rozbudowanie silnych pozycji. W swoim czasie, kiedy wał obronny Europy nie był jeszcze w zupełności ukończony, strata Tunisu oznaczałaby wielkie niebezpieczeństwo dla mocarstw osi. Obecnie wzdłuż wybrzeży europejskich ciągną się silne urządzenia fortyfikacyjne, chroniące kontynent przed groźbą ewentualnej inwazji. Temsamem też Tunis stracił swoje dawne znaczenie dla mocarstw osi.

Brytyjczykom w Burmie odcięto odwrót

Tokio, 13 maja. Jak stwierdzają ostatnie komunikaty frontowe z burmańsko-indyjskiego rejonu granicznego, po zwycięskich operacjach Japończyków w ostatnich tygodniach, alianckie siły bojowe, stojące jeszcze na terytorium burmańskim, miały w rejonie rzeki Mayu, straciły już prawie wszelką możliwość ocalenia.

Przypuszcza się tu, że jeszcze przed rozpoczęciem się monsunów teren ten zostanie zupełnie oczyszczony z przeciwników. Japończycy prowadzą systematyczne akcje niszczenia przeciwnika. Silniejsze jednostki wojsk brytyjsko-indyjskich znajdują się jeszcze w terenie nadbrzeżnym na południu

od Maungdaw. Odwrót ich ku północy, a więc Indiom, jest już odcięty.

Wykrycie planowanych zamachów na urzędników Chin narodowych.

Nankin, 13 maja. W Hangezau, stolicy prowincji Czokiang, aresztowana 11 podejrzanym osób, przybyłych niedawno do miasta z terenów nieokupowanych.

Dochodzenia wykazały, że osoby te zamierzały zamordować wysokich urzędników chińskiego rządu narodowego i ogłosić powstanie. Przy aresztowanych znaleziono również broń.

Bilans sukcesów włoskich łodzi podwodnych.

Zatopiono 29 jednostek woj. aliantów łącznej poj. 167.974 ton.

Rzym, 13 maja. „Messagero” ogłasza zestawienie wszystkich alianckich jednostek wojennych, zatopionych i sterpowanych od początku wojny przez włoskie łodzie podwodne na Atlantyku i morzu Śródziemnym.

Zestawienie wymienia typy i nazwy lub oznaczenia okrętów, a nadto miejsce i datę zatopienia lub sterpowania. W artykule wstępnym na marginesie tego zestawienia oświadcza Michele Paturzo, że włoskie łodzie podwodne zatopiły dotychczas w 29-ciu starciach taką samą liczbę alianckich jednostek wojennych o łącznej pojemności 167.974 ton.

W szczególności zatopiono następujące okręty wojenne: krążownik „Callipo” na morzu Śródziemnym w dniu 16 czerwca 1940 r., okręt strażniczy koło Gibraltaru w dniu 25 sierpnia 1940 r. oraz drugi okręt strażniczy koło Kap Trafalgar w dniu 7 października 1940 r., jeden kontrtorpedowiec na Atlantyku w dniu 10 listopada 1940 r., kontrtorpedowiec na morzu Egejskim w dniu 29 grudnia 1940 r., krążownik pomocniczy na Atlantyku w dniu 5 stycznia 1941 r., krążownik pomocniczy na Atlantyku w dniu 14 stycznia 1941 r., 2 krążowniki pomocnicze na Atlantyku w dniu 21 kwietnia 1941 r., krążownik na Atlantyku w dniu 25 maja 1941 r., łódź podwodna na morzu Egejskim w dniu 17 lipca 1941 r., krążownik pomocniczy „Larinaga” na morzu Śródziemnym w dniu 28 lipca 1941 r., kontrtorpedowiec „Jerwis” na A-

tlantyku w dniu 30 sierpnia 1941 r., krążownik „Bonaventura” na morzu Śródziemnym w dniu 31 sierpnia 1941 r., kontrtorpedowiec na morzu Śródziemnym w dniu 30 września 1941 r., krążownik na morzu Śródziemnym w dniu 18 grudnia 1941 r., kontrtorpedowiec „Havock” na morzu Śródziemnym w dniu 23 kwietnia 1942 roku, okręt liniowy „Maryland” na Atlantyku w dniu 20 maja 1942 r., krążownik „Cairo” na morzu Śródziemnym w dniu 17 sierpnia 1942 r., okręt liniowy „Mississippi” na Atlantyku w dniu 6 października 1942 r., łódź podwodną na morzu Śródziemnym w dniu 12 października 1942 r., krążownik „Leander” na morzu Śródziemnym w dniu 15 listopada 1942 r., kontrtorpedowiec na morzu Śródziemnym w dniu 11 grudnia 1942 r., kontrtorpedowiec na morzu Śródziemnym w dniu 16 grudnia 1942 r., kontrtorpedowiec na morzu Śródziemnym w dniu 30 stycznia 1943 r., kontrtorpedowiec na morzu Śródziemnym 30 stycznia 1943 r., torpedowiec na morzu Śródziemnym w dniu 10 lutego 1943 r. i kontrtorpedowiec na morzu Śródziemnym w dniu 6 marca 1943 r.

Sterpowano następujące okręty wojenne: łódź podwodna „Morse” w kanale Sycylijskim w dniu 15 czerwca 1940 r., łódź podwodna w dniu 2 lipca 1940 r., kontrtorpedowiec „Escort” w dniu 8 lipca 1940 r., łódź podwodna w dniu 11 lipca 1940 r., kontrtorpedowiec „Alessandria” w dniu 14 sierpnia 1940 r., okręt liniowy „Ramilles” koło Malty w dniu 10 listopada 1940 r., łódź

Portugalska prasa o Katyniu.

Lizbona, 13 maja. „Musimy w dalszym ciągu zwalczać bolszewizm — pisze dziennik „A Vos” — ponieważ jest on wciąż taką samą potwornością, jak dawniej, czego dowiodła ponownie straszliwa zbrodnia w lesie katyńskim. Jeżeli prowadzić walkę przeciw bolszewizmowi atakujemy również Związek Sowiecki — pisze dalej dziennik — to przyczyna tego leży prosto w fałszywej, że jedno i drugie są pojęciami zupełnie identycznymi”. Z kolei „A Vos” opisuje swym czytelnikom przyszłość Europy, jaka czekałaby ją po ewentualnym zwycięstwie Moskwy, przy czym przypomina, że Stalin potrafił zerwać wszelkie kontakty na okres powojenny. Nie wysłał on swojego przedstawiciela do Casablanki, ani też nigdy nie wypowiedział się na temat karty atlantyckiej. Z tego powodu graniczy ze szaleństwem zamiar aliantów powierzenia po wojnie kontroli nad światem czterem wielkim mocarstwom łącznie ze Związkiem Sowieckim. „Mordercy z Katynia, jako policja światowa — to prawdziwe szaleństwo, które wszystkich drogoby kosztowało”.

podwodna na południe od Krety w dniu 21 listopada 1940 r., okręt wojenny o pojemności 10.000 ton na zachód od Comino w dniu 27 listopada 1940 r., kontrtorpedowiec „Saguenay” na Atlantyku w dniu 2 grudnia 1940 r., krążownik koło Malty w dniu 21 grudnia 1940 r., krążownik typu „Liverpool” na wschód od Malty w dniu 10 stycznia 1941 r., krążownik koło Sollum w dniu 27 czerwca 1941 r., krążownik koło wybrzeży Marmaryki w dniu 3 lipca 1941 r., krążownik na morzu Śródziemnym w dniu 18 grudnia 1941 r., krążownik na morzu Śródziemnym w marcu 1942 r., lotniskowiec „Furious” na morzu Śródziemnym w dniu 12 sierpnia 1942 r., krążownik „Fiji” na morzu Śródziemnym w dniu 13 sierpnia 1942 roku i kontrtorpedowiec na morzu Śródziemnym w dniu 20 stycznia 1943 r.

„Jewish Chronicle” zaniepokojony

Genewa, 13 maja. Wychodzące w Anglii czasopismo „Jewish Chronicle” podkreśla, że antysemita w Afryce południowej stali się ostatnio aktywnymi.

Eric Louw, uchodzący w opinii żydowskiej za notorycznego antysemitę, który w r. 1939 wniósł projekt ustawy przeciwko imigracji żydowskiej, stwierdził, iż nacjonalisci wystąpili w sprawie wprowadzenia zasadniczej kontroli państwowej nad wszystkimi zakładami przemysłowymi. Żydzi uważani są za obcy i nie nadający się do asymilacji element.

Niedawno Louw wniósł projekt zerwania stosunków dyplomatycznych ze Związkiem Sowieckim. Kiedy jednak jeden z żydowskich posłów wystąpił przeciwko „nielojalnym i antywojennym elementom”, poselstwo natychmiast narodowego G. Berker udzielił mu następującej odpowiedzi: „Obcokrajowiec chce nas tutaj pouczyć, co należy nazywać lojalnością, a co nie lojalnością. Nie pozwolimy, aby obcokrajowcy uczyli nas partyzantyzmu. Raczej niech wraca do Związku Sowieckiego i tam stanie się lojalnym obywatelem, a nie miesza się w nasze sprawy”.

Tajne posiedzenie angielskiej Izby Gmin.

Sztokholm, 13 maja. Na posiedzeniu Izby Gmin we wtorek zastępca premiera złożył oświadczenie w sprawie Tunisu.

Następnie Izba zebrała się na tajne posiedzenie, na którym, według Reutera, minister spraw zagranicznych Eden wygłosił sprawozdanie na temat sprawy, „co do której zgodnie z jego własnym życzeniem nie jest wskazane składanie publicznych oświadczeń”.

Churchill u Roosevelta.

Lizbona, 13 maja. Premier Churchill, według doniesienia Reutera, przybył do Waszyngtonu.

„Nieprzyjacielska własność” w Stanach Zjednoczonych.

Zurych, 13 maja. Według sprawozdania powiernika dla własności nieprzyjacielskiej, dotyczących uległych konfiskacie w Stanach Zjednoczonych 2000 przedsiębiorstw i 41.000 patentów.

Te wartości majątkowe miały się rzekomo znajdować w posiadaniu lub pod kontrolą obcokrajowców, przynależnych do państw nieprzyjacielskich.

Przerwana ofensywa.

Tylko lokalne walki nad przyczółkiem mostowym rzeki Kubań.

(tp) Berlin, 13 maja. Nad przyczółkiem mostowym rzeki Kubań toczyły się w dniu 11 maja jedynie tylko lokalne walki, podczas gdy jeszcze poprzedniego dnia bolszewicy napie wstrzymali swą ofensywę na wschodni odcinek. Przejściowe przerwanie ataków sowieckich na odcinku Krymskiej Kłomaczy się niezwykle ciężkimi stratami wojsk sowieckich. W ciągu ostatnich dni walk wyniosły one prawie 30.000 zabitych i rannych oraz około 200 zniszczonych lub uszkodzonych czołgów. Znaczne ilości jeńców i zniszczonego sprzętu bojowego nie zostały jeszcze szczegółowo obliczone. Ten sukces akcji obronnej przeciwko atakom piechoty sowieckiej, wspieranej przez liczne baterie i ezolgi oraz silne formacje lotnictwa jest w pierwszym rzędzie zasługą niemieckich grenadierów i strzelców. Wobec nieprzerwanych ciężkich uderzeń, dzięki swej zdecydowanej postawie obronnej, złamali oni napór atakujących bolszewików. W chwili, kiedy odzyskali oni słabnięcie siły wypadowej bolszewików, przechodzili natychmiast do lokalnych ataków ze swej strony. W toku zwycięskich wypadów w dniu 11 maja poprawili oni swoje stanowiska. Walki jeszcze trwają. Również spełzło na niczem kilka akcji sowieckich oddziałów szturmowych na froncie przyczółka lądowego na południe od Noworosyjska. Także w pasie nadbrzeżnym morza Azowskiego bolszewicy po nieudanych akcjach wstrzymali swoje ataki, w czasie których operowali siłami, dochodzącymi do rozmiarów pułku.

Znaczne straty bolszewików na tym nieprzejrzystym terenie, pokrytym sitowiem i zasianym jeziorami, spowodowane zostały przede wszystkim działalnością niemieckiej artylerji. Celem jak najsilniejszego spotęgowania skuteczności ognia swych dział, obserwatorzy artylerji częstokroć podsuwali się po licznych strugach wodnych tuż pod pozycje przygotowawcze bolszewików.

Szybkie samoloty bojowe dzięki zniszczeniu licznych łodzi, przygotowanych do przeprawy wojsk, przeżyły się do rozbięcia prób ataków sowieckich. Liczne formacje samolotów narkowych i bojowych przylatywały się ponownie do walk na ziemi, szczególnie na wschodnim odcinku. Swoimi bombami zniszczyły one wiele sprzętu bojowego i wielkie ilości materiałów. Myśliwce ubezpieczali ataki powietrzne i zestrzelili przy jednej tylko własnej stracie maszynie 18 samolotów sowieckich.

Do dalszych zaciętych walk doszło w rejonie na północ od Lisyczańsk. Przez cały dzień po gwałtownym ogniu licznych baterji i dział salwowych bolszewicy przypuszczali ataki znaczniejszymi siłami, zostali jednak wszędzie odrzuceni.

Na całym obszarze pomiędzy morzem Azowskim i Leningradem lotnictwo niemieckie w dzień i w nocy bombardowało lotniska polowe, linie kolejowe i centra posilkowe bolszewików. Zniszczyło ono przytem celami bombami i ogniem broni pokładowej samolotów burzących na dwóch bolszewickich bazach lotniczych środkowego odcinka frontu kilka odstawionych maszyn i wzniesło pożary w koszarach i warsztatach. Lotnictwo dokonało gwałtownych ataków w nocy na 12 maja na magazyny i zakłady inwestycyjne dużego dworca kolejowego Swoboda na południe od Woroneża, służącego do przewożenia posilków. Bomby wszystkich kalibrów spadły na nastawne, magazyny, tory i odstawione samoloty transportowe. Wśród gwałtownych eksplozji wyłeciało w powietrze kilka magazynów amunicji i materiałów pędnych. Dalsze celne bomby zniszczyły na linii Swoboda—Waluiki pociąg transportowy, naładowany materiałem wojennym oraz liczne wagony, stojące na bocznych torach. Również na północnym odcinku frontu wschodniego lotnicy niemieccy kontrolowali komunikację zaopatrzeniową bol-

szewików. Formacje myśliwców ubezpieczały ataki zespołów bombowców i zestrzeliły w czasie ochrony ubezpieczającej i w wolnym pościgu 20 samolotów sowieckich.

5 dalszych samolotów bolszewickich straciła niemiecka artylerja przeciwlotnicza. Łącznie bolszewicy stracili w dniu 11 maja na froncie wschodnim 43 samoloty.

Atak dzienny na Great Yarmouth.

Bombardowano sow. oddziały na pozycjach przygotowawczych.

Berlin, 13 maja. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z główną kwaterą Fühlera w dniu 12 maja:

Na terenie Tunetacji wojska niemieckie walczą w górach po obydwu stronach miejscowości Zaghouan z ostatnią determinacją przeciwko nieprzyjacielowi, atakującemu ze wszystkich stron przy użyciu bardzo znacznych sił. Ataki nieprzyjacielskie odparto częściowo w przeciwnym kierunku. Formacje, które posiadały jeszcze amunicję i żywność, odrzuciły dotychczas wszystkie wezwania do poddania się.

Na froncie wschodnim dzień miał przebieg nader spokojny, z wyjątkiem lokal-

nych walk na przyczółku mostowym rzeki Kubań i w rejonie Lisyczańsk. Lotnictwo podczas dnia i nocy zwalczało znacznymi siłami nieprzyjacielskie oddziały na pozycjach przygotowawczych oraz bazy lotnicze i obiekty kolejowe.

W rejonie przybrzeżnym Sycylii myśliwcy niemieccy i włoscy oraz artylerja przeciwlotnicza lotnictwa zestrzelili 22 samoloty nieprzyjacielskie.

Podczas niespodziewanego dziennego ataku lotnictwa w locie zniszczono na młostwie Great Yarmouth, północne na wschodnim wybrzeżu Anglii spowodowano poważne zniszczenia. Jeden własny samolot zaginął.

Z prac biura informacyjnego P. C. K.

W sprawach Katynia przesyłać kopertę zaadresowaną i ofrankowaną.

Kraków, 13 maja. Biuro Informacyjne Polskiego Czerwonego Krzyża w Krakowie otrzymało w okresie kwietnia 1.584 listy, z których załatwiono 1.561.

Jest to zatem rekordowa cyfra zamotowana przez tę placówkę w ciągu ostatnich lat. Nadto przyjęto 819 interesantów, udzielając im ustnych odpowiedzi. O ile chodzi o listy z zagranicy, to otrzymano ich 907, wysyłając w tym samym czasie 512 listów na przepisanych formularzach międzynarodowych. Dla orientacji podajemy, że listy zagraniczne przechodzą przez Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża

w Genewie, a następnie są dostarczane przez Niemiecki Czerwony Krzyż Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi, celem rozesłania między adresatów.

Gros zapytań, skierowanych pod adresem Biura Informacyjnego P. C. K., dotyczyło sprawy Katynia. W związku z tem Biuro Informacyjne zwraca się za naszym pośrednictwem do wszystkich osób, które bądź nadsyłają prośby o przesłanie im formularzy szczegółowych, bądź zasięgają informacji w sprawie masowych grobów w Katyniu — by załączyły do listów ofrankowanych i zaadresowanych koperty, co przyspieszy znacznie załatwienie spraw.

Wymierający naród wschodnio-azjatycki.

(p) Uniwersytet w Sapporo, na japońskiej wyspie Hakkaido, wydał niedawno pierwszy słownik języka szczepu Ainosów, aby w ten sposób zachować dla potomności skarby językowe tego wymierającego już dziś narodu wschodnio-azjatyckiego.

Szczep Aino — wyraz ten oznacza dosłownie „człowiek” — zamieszkuje wyłącznie na wyspie Hakkaido, najbardziej na północ wysuniętej wyspie archipelagu japońskiego, oraz częściowo na Sachalinie i na Kamczatce. Japońska organizacja „touden-hei”, podobna do współczesnych nam organizacji pracy, pod koniec ubiegłego stulecia, na polecenie rządu japońskiego wykarczowała i skolonizowała wyspę Hakkaido, nazywaną jeszcze wtedy Yezo. Powstały tam wówczas pierwsze obozy pracy, zamieszkałe przez rolników i rzemieślników japońskich. Były one ogniskami pracy pionierskiej. Budowano drogi, koleje, dziki i bezludne polacie wyspy karzowano i włączono w kulturę rolną. Dzięki wysiłkom rządu zakładano też coraz to nowe osiedla. Dziś na Hakkaido zamieszkuje prawie 3 miliony ludzi. — Stolica wyspy Sapporo posiada nawet własny uniwersytet.

Podczas kolonizowania Hakkaido natknęto się na szczep Ainosów.

Japonia dzięki swym zarządzeniom ochronnym, wstrzegła ten naród od zupełnego wymarcia.

Ludzie szczepu Aino wyróżniają się zśród innych ludów wschodnio-azjatyckich szczególnie małym wzrostem i ciemną-

wą-brązowym kolorem skóry. Język ich jest również zupełnie różny od japońskiego i chińskiego i innych narodów Azji Wschodniej. Ainosowie ubierają się w szaty tkane z łyka, a prymitywne swe stroje zdobią naszywkami ornamentami. W życiu miłosnym tego szczepu wielką rolę odgrywa: porywanie kobiet — połączone często i z przelewem krwi — małżeństwa z krwymi i wieloletnia. Część przodków i jednocześnie kult fetyszów są głęboko zakorzenione.

Ongi szczep Ainosów zamieszkiwał całą Japonię. Potem został wyparty na najbardziej na północy położone wyspy.

Acz pionierskie na Hakkaido ochroniły ten naród od zupełnej zagłady. Dziś szczep liczy 15.000 głów. Dawni myśliwi i rybacy, którzy ongiś zamieszkiwali w budowlach nawodnych, rozłożonych na palach, a częściowo w izbach kopanych w ziemi — zajmują się troskliwie uprawą roli. Rząd japoński wydał szereg zarządzeń ochronnych, aby uniemożliwić zanik tego dobrodusznego, ale niemiłego pod względem życiowym narodu.

Ostatnio opublikowana praca uniwersytetu w Sapporo jest dalszym krokiem naprzód w celu ochrony pierwotnego szczepu wschodnio-azjatyckiego. Trzeba zaznaczyć, że projektodawcą słownika był włoski uczonego Fosto Maraini, badacz zagadnień związanych z historią ludów Azji Wschodniej i szczególnie znawca kultury i zwyczajów szczepu Ainosów.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 13 maja. Włoski komunikat wojenny ze środy ma brzmienie następujące: Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje 12 maja:

Nasza pierwsza armja, trzymająca jeszcze w swych rękach pozycje położone na południe od półwyspu Kap Bon — o które także wczoraj rozbiły się ataki 8-mej armji brytyjskiej — a do której dotarły od tyłu posuwające się z północy wojska nieprzyjacielskie i która jest bezustannie bombardowana przez lotnictwo, walczą z niezwykłą zaciętością przy użyciu swych włosko-niemieckich formacji i przeprowadza z niezłomnym bohaterstwem kontrataki.

Generał Messe, dowódca pierwszej armji włoskiej, odrzucił propozycję generała Freyberga o poddanie się.

Na innych odcinkach frontu tunetańskiego wojska osi po wyczerpaniu zapasów amunicji musiały zaprzestać walki.

Formacje 4-motorowych samolotów bombardowały Katanię, Marsalę, rejon Trapani i wyspę Pantellerię. W Katani i Marsali powstały poważne szkody. Ziemia obrona przeciwlotnicza zestrzeliła 8 samolotów, które spadły do morza. Dwa z nich stracono na południe od Katani, jeden koło Mozara del Vallo (Trapani) i 5 koło Pantellerji. W walce powietrznej zestrzelono 14 dalszych samolotów, z czego 9 stracili myśliwcy niemieccy, a 5 nasi myśliwcy.

Stwierdzona dotychczas liczba ofiar ataku lotniczego na Katanię — o którym z raportowano w dzisiejszym komunikacie wojennym — wynosi 150 zabitych i około 300 rannych. Liczba ofiar ataku powietrznego na Palermo w dniu 9 maja wzrosła do 210 zabitych i 421 rannych.

Okręty wojenne USA przed Martyniką.

Paryż, 13 maja. Paryska prasa wieczorna rejestruje doniesienia, według których w najbliższym czasie należy się spodziewać akcji północno-amerykańskiej przeciwko posiadłościom francuskim Martynice i Gwadelupie.

Okręty wojenne Stanów Zjednoczonych, jak donosi „Paris Soir”, kradą przed Martyniką, podczas gdy na wyspie Barbados zaokrętowano wojska. „Nouvel Temps” pisze, że na Martynice już oddawna liczone się z tego rodzaju posunięciami, tem więcej, że Cordell Hull dopiero niedawno oświadczył, iż w rozmowach pomiędzy Waszyngtonem a gubernatorem Martyniki admirałem Robertem w bardzo krótkim czasie zabierze głos także marynarka Stanów Zjednoczonych.

Rozszerzenie kontroli rządowej nad angielskimi fabrykami samolotów.

Zurych, 15 maja. Minister dla produkcji samolotów sir Stafford Cripps, jak informuje doniesienie londyńskie, dokonał dalszego kroku w zakresie kontroli nad prywatną produkcją samolotów, mianowicie że wszystkie dotychczasowe zarządzenia tego rodzaju spotkały się z najostrzejszą opozycją w angielskiej gospodarce prywatnej. Cripps ustanowił ostatnio kontrolę rządową nad towarzystwem „General Aircraft”, przyczem już przed kilku tygodniami zamianowano urzędowego kontrolera w zarządzie tych wielkich zakładów. Obecnie na zarządzenie ministra zwolniono dwóch dyrektorów, a zamianowano 3-ech nowych, wskazanych przez ministra.

1600-letnie wino.

(ap) Do najcenniejszych przedmiotów, jakie znajdują się w muzeum winnem w Spirze należy amfora szklana z winem, przyczem z dokumentów wynika, że liczy ono już 1600 lat. Z powyższego wynika, że w tych okolicach już w czasie wędrowek ludów uprawiano winną latorośl.

Śmiech i łzy na eskadrze śmierci

Działo się to podczas wojny rosyjsko-japońskiej w r. 1905, gdy na pomoc do oblężonego Władywostoku zdała rosyjska eskadra, złożona z kilkudziesięciu pancerników.

Załoga składała się z marynarzy, zupełnie już zbolzwieczonych, zięjących wzdargą i nienawiścią do swych przełożonych — i oficerów znęcających się nad podwładnymi, których uważali za stado podległego sobie bydła.

Gangrena powoli toczyła cały naród od spodu i zaprowadzić go miała do otwartej walki z wszelką władzą, a co zatem idzie, do ostatecznego upadku.

Miesiącami całemi sunęła eskadra śmierci po morzach północnych i południowych, do wybrzeży Japonji, gdzie pod Cuszimą spotkała ich największa klęska i rozbiście.

Nie było harmonji, ani współzycia między oficerami i marynarzami. Ci pierwsi znęcali się i mordowali wprost swych podwładnych za lada uchybienie. Marynarze zaś, zbici, skatowani często niesłusznie, odwzajemniali się głuchą nienawiścią.

Wszędzie na statkach uniwiali się szpiegdy, którzy podstępnie rozmowy załogi i donosili o wszystkim władzy. Wiedzieli o tem marynarze i nieraz nie mogąc inaczej zemścić się, płatali przełożonym złośliwe figle, jako jedyną rekompensatę za życie pełne lęku i grozy, jakie spędzali pod ich krwawym knutem.

Otóż zdarzyło się raz, że jeden z największych nienawidzonych szpiegów, mizman, przezwany „Wróbelkiem” położył się popołudniu na koi w

swojej kajucie. Mając wolnego czasu zaledwie dwadzieścia minut, nie rozbrał się, nie zdjął butów i nawet nie zdjął z nosa okularów. Widocznie chciał tylko poczytać książkę, leżącą na plecach i spuścić nogi na podłogę.

Ale zdradziecki sen chwycił mizmana w swe objęcia tak mocno, że z jego ust dąło się niebawem słyszalne donośne chrapanie.

W tym czasie obok kajuty „Wróbelka” przechodził pałac Baklanów. Zobaczywszy, że mizman śpi, stanął i rozejrzył się — na korytarzu oficerskim nie było nikogo. I momentalnie przyszedł mu do głowy, żeby spłatać figla, mimo, że groziło mu to sroga kara w razie wykrycia. Wyjął więc z kieszeni bibułkę do papierosów i zakleił nią oba szkła okularów mizmana. „Wróbelka” w dalszym ciągu świsnął swemi szerokiemi nozdrzami. Nagle pociągnięto go za nogę i rozległ się nad nim przerażający okrzyk:

— Pożar!

Pałac Baklanów uciekł, a mizman zerwał się jak szalony. Co musiał sobie wyobrazić wystraszony i zbudzony z mocnego snu? Nic nie widać przed oczami, prócz szarej zasłony podobnej do dymu.

„Wróbelka” potykając się w swojej kajucie i nie mogąc znaleźć wyjścia, wrzasnął:

— Ordynans! Ordynans!..

W tej samej chwili w drzwiach ukazał się ordynans.

— Melduję się na rozkaz, wasza wielmożność. Ale „Wróbelka” już trzymał w rękach okulary z zaklejującymi szklami. Wybladły, trząsł się cały i wyrzucał błędne oczy. Potem, krztusząc się ze złości, krzyknął:

— Kto tu był w tej chwili?

— Nie wiem, wasza wielmożność.

— Dogonić tego lajdaka! Zasiękan różgami! Powieście! Kieżyż djabła stoisz jeszcze? Biegiem! Marsz!

Ordynans też nic nie rozumiał i stał w dalszym ciągu, póki nie dostał parę razy po twarzy. Później skarżył się przed innymi ordynansami:

— Mój pan całkiem zwarłował. Każę mi kogoś łapać i tłucze mnie. A swoje okulary, niewiadomo dlaczego, zalepił bibułką do papierosów!

„Wróbelka” chodził tego dnia z taką miną, jakby go zęb rozbił i starał się nie patrzeć na załogę, odgadując drwinę w każdej parze oczu.

Nie mniej zniechęconym był inny oficer Wrednyj. Marynarz, który wobec niego rawinł nie prosił nawet o przebaczenie. On to zawsze nalegał, aby możliwie jak najsurowiej karać załogę, a stałym jego zwyczajem było podejść niepostrzeżenie do grupy marynarzy i podstukać o czem mówią. Kiedy Wrednyj był w nocy oficerem inspekcyjnym garnizonu, szana z pewnością kilku marynarzy dostawało się do karcera. Jeszcze przed pobudką stali już przy nim w kancelarji w pogotowiu trębacz i dobosz.

Gdy tylko na dworze rozlegały się dźwięki trąbki, natychmiast obchodził wszystkie kompanje, w towarzystwie milczącego trębacza i dobosza. I wtedy zaczynała się właśnie aciecha.

Ten i ów z podoficerów, mimo, że już było po pobudce, zwykle jeszcze spał w swojej koi. Na to tylko czekał lejtnant Wrednyj. Podkradał się do takiej koi, stawiał u jego wezgłowia trębacza i dobosza i dawał im znak ręką: Zaczynaj!

Wskutek dzikiej muzyki, rozlegającej się tuż nad uchem, winowajca, czasem w białźnie, czasem zupełnie nagi, zrywał się błyskawicznie.

Trudno o bardziej głupią minę, niż mina takiego człowieka.

Trębacz trąbił przed nim z całych sił, grzmił bęben, a oficer inspekcyjny ze złotem epoletami i z szablą, z uśmiechem zadowolenia z siebie i z lekkim ukłonem powtarzał:

— Proszę bardzo, na trzy doby, na trzy doby.

Winowajca nie rozumiejąc stał na swojej koi jak długi, z wytrzeszczonymi oczami, nie wiedząc, co ma dalej zrobić: uciekać, czy salutować, czy trzymać ręce na baczność, czy też zacząć się ubierać, żeby okryć czempredę swą nagość.

A lejtnant kłaniał się w dalszym ciągu, dogadując:

— Aha! Nie postukałeś odrazu! Dodam ci jeszcze jedną dobę. Proszę bardzo, na cztery doby! W karcercie zmadrzejesz.

Wrednyj zawsze się tak zabawiał, kiedy miał służbę. I niewiadomo jak długioby to trwało, gdyby sam pewnego razu nie znalazł się w głupiej sytuacji.

Przy dźwiękach bębna i trąbki stał przed jedną koią dłużej niż zazwyczaj i wciąż kłaniał się — przegadując:

— Proszę bardzo, na trzy doby... na trzy doby! Marynarze obecni przy tem krztusili się ze śmiechu.

Lejtnant sam sięgnął koldrę i odrazu zmienił się na twarzy. Zamiast śpiącego marynarza leżały przed nim zwinięte płaszcze. Wstąpił koi stał w tym czasie na posterunku przy bramie.

Wrednyj wpadł w wściekłość. Tym razem dostał się do karcera sam feldfel, podoficer inspekcyjny i dyżurny izby. Jednakże oddał takt zabawy lejtnanta Wrednego nie powtarzały się więcej.

Ewa Ból.

KRONIKA

Dalsze ułatwienia dla robotników w Rzeszy.

MAJ
13
CzwartekDziś: Serwacego
Jutro: Bonifacego*
Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 21.00 do 4.00

Bilans P. K. Op. — Kielce.

P. K. Op. na Kielce-miasto prowadził w ub. miesiącu na terenie miasta 8 kuchon ludowych, w których wydano ogółem około 49.000 posiłków jednodaniowych.

Na budżet Komitetu złożyły się: dotacje Starostwa miejskiego w kwocie 12.300 zł., subwencja R. G. O. 4.190 zł. oraz ofiary społeczne około 15.000 zł.

Na zakup żywności wydrukowano 24.000 zł., na zakup odzieży i innych towarów 1.677 zł. W ramach pomocy finansowej wypłacił Komitet podopiecznym 8.436 zł. Z pieniędzy tych korzystało 282 stałych podopiecznych oraz 13 inwalidów wojennych z r. 1939.

Kontyngent żelaza na rzecz handlu.

Kraków, 13 maja. Przedsiębiorstwa handlowe, hurtowe i detaliczne mogą korzystać w Grupie Handel z niewielkiego kontyngentu żelaza na cele konserwacji i odnawiania swych urządzeń sklepowych.

Wnioski o przydział żelaza należy kierować wyłącznie do Okręgowej Grupy Handlu, właściwej terytorjalnie dla przedsiębiorstwa. Kierowanie wniosków bezpośrednio do Grupy Głównej Gospodarki Przemysłowej i Ruchu (Grupa Handlu) w Izbie Centralnej w Krakowie jest bezcelowe. Może to stać się jedynie przyczyną opóźnienia w załatwieniu, gdyż Grupa Główna w Izbie Centralnej nie posiada danych potrzebnych dla oceny, konieczności itd. Rzecz jasna, iż na przychylne załatwienie mogą być wnioski uzasadnione z punktu widzenia gospodarki wojennej.

20 maja ostatecznym terminem zapisywania na kursy!

Kraków, 13 maja. Na skutek licznych zapytań, Powiatowa Grupa Rzemiosła w Krakowie informuje, iż ostateczny termin wpisów na kursy żelazniarskie dla przedmiotów i podmiotów żelazniarskich, Pura spawania, jako przygotowawczy do egzaminu czeladniczego oraz kursy przygotowawcze do egzaminu czeladniczego w zawodach budowlanych, tj. w murarstwie, cieślarnictwie, kamieniarnictwie, malarstwie itp. upływa z dniem 20 maja br.

Zgłoszenia na kursy przyjmują Powiatowa Grupa Rzemiosła w Krakowie, ul. Sławkowska 13/15, I. p., w godzinach urzędowych od 9.30 do 12.

Przy zgłoszeniach na kursy przygotowawcze należy równocześnie złożyć podanie o dopuszczenie do egzaminu czeladniczego wraz z taksa czeladniczą.

Obwieszczenia urzędowe

OBWIESZCZENIE

w sprawie rozdziału środków żywności dla nieniemieckiej ludności miasta Krakowa w czasie od dnia 11 do 20 maja 1943 r.
Z dnia 7 maja 1943 r.

Właściwe sklepy rejonowe będą sprzedawać w wymienionym czasie: Chleb na odcinki B 9, 10, 13 i 14 kart żywnościowych dla dorosłych razem 1400 gramów w cenie po 0.55 zł. za 1 kg.

Masło na odcinek N 20 dodatkowych kart żywnościowych II 125 gramów w cenie po 6.— zł za 1 kg.

Cukier a) na odcinki Z 16 do 19 kart żywnościowych dla dorosłych razem 100 gramów, a dla dzieci razem 200 gramów.

b) na odcinki Z 16 i 17 dodatkowych kart żywnościowych II razem 100 gramów — w cenie po 1.60 zł. za 1 kg.

Produkty zbożowe: a) na odcinek N 43 kart żywnościowych dla dzieci 500 gramów płatków owsianych.

b) na odcinki N 18 i 19 dodatkowych kart żywnościowych II razem 400 gramów kaszy węgla.

Marmolada: a) na odcinki A 28 do 31 kart żywnościowych dla dorosłych i dla dzieci razem 240 gramów.

b) na odcinek N 28 dodatkowych kart żywnościowych II 500 gramów.

Kraków, dnia 7 maja 1943 r.

Stadthauptmann der Stadt Krakau
W zastępstwie: Wolf.

Kupno

Maszynę do szycia pierścieniową kupię zaraz. Kraków. Kościuszki 17. Sklep galanterijny. 8070

Dywan. Obrazy. Kupno, sprzedaż. Oznaka: Kraków. Florjańska 8.

Przyjmuję do komisowej sprzedaży, oraz kupuje obrazy, perskie dywany, makaty, świeczniki, moździerze, antyczne meble itp. dzieła sztuki, porcelanę, oraz czeleby: „Der Deutsche Kunstladen“, Kraków, Hauptstrasse (Sławkowska 10) telefon 186-87. 37133

2a gotówkę kupuję spodnie, marynarki, ubrania, trence itp.: Kraków, Starowińska 80, sklep, telefon 223-67. 4699k

Kupię akcje cukrownicze, węglowe, elektryczne, metalurgiczne, włókiennicze, Banku Polskiego, listy zastawne miejskie. Wład. Warszawa C. 1, skrytka pocztowa 1068.

Obrazy przyjmuję w komis: Kraków, Starowińska 18/6. 4682k

Srebro poszukiwane przez Komis, Kraków, Starowińska 18. 4683k

Białe flakony kryształowe poszukiwane przez Komis, Kraków, Starowińska 18. 4684k

Dywan perskie małe poszukiwane przez Komis, Starowińska 18.

Poszukuję dostawcy bibulek do papierosów, sznurowadeł, nici, „Terpo“, Jedlicze, über Jasło. 4892k

Zegarki kupuję, sprzedaję, przyjmuję w komis: Kraków, pl. Wolności 8, zegarmistrz. 4930k

Perski dywan mały, duży, kupię, Kraków, św. Marka 19, narożnik Florjański, sklep tapicerni. 4930k

Konfesyjony sklep używany garderoby i bielizny kupuję i sprzedaję za gotówkę. Kraków, Piękarska 4. 6104

Kupię maszynę do szycia. Zgłosz.: Kraków, Warszawa 7, m. 1, I. p.

Najwyższą sprzedasz wszelką garderobę przez Komis. — Kraków, Adolf Hitler-Platz 12, w podwórku.

Kupimy: suknie letnie, kostiumy, ubrania, trence: Komis, Kraków, Adolf Hitler-Platz 12, w podwórku.

Komis, Grodzka 59, poszukuje lodów elektrycznych, ubrań, spodni, łódź, futer, dywanów, kilimów itd.

Książki kupujemy, szczególnie encyklopedie, wydawnictwa odczołowe, wielotomowe, wszystkie wydawnictwa. Trzaski itp.: Księgarnia Stefana Kamilińskiego, Kraków, Karłowicza 29, tel. 141-34 i Krakowska 18, tel. 114-33. 5596

Wielką garderobę kupuję: Kraków, Dietla 19/17, prawa of. II p.

Kupuję w wielkich ilościach skóry krowie białe lub popielate, niewyprawione: Kraków, ul. Półwiejskiej 16/9. 780k

Ubrania oraz oddzielnie spodnie i marynarki, suknie, płaszcze męskie i damskie, oraz kostiumy kupuję za gotówkę: Skup i Sprzedaż Ubraniowej Odzieży, Kraków, pl. Dominikański 1. 7809

Obraz sprzedaję najkorzystniej: Kraków, Kraków, Wiślna 9.

Kupuję obrazy znanych artystów polskich — płaci gotówką: Wawrzynki, Kraków, Wiślna 9. 7928

Kupujemy ubrania, trence, listy, dywany, kilimy, aparaty fotograficzne, niefotograficzne, przedmioty: Komis Kraków, Plac Dominikański 4

Kupujemy gotówkowe używane ubrania, płaszcze, bieliznę pościelową, kocy, kapy, ładne zegary, oraz inne wartościowe rzeczy: Kraków, św. Krzyża 7, sklep. 7882

Kupimy maszynę do piekarni i liczenia. Zgłoszenia: Agencja Handlowa Golebiowski-Batalski, Kraków, św. Marka 27, tel. 226-45.

Kupię maszynę do szycia. Zgłosz.: Kraków, Długa 41, ofc., m. 9.

Szybko można sprzedać ubranie, płaszcze, spodnie, aparaty wszelkiego rodzaju, kryształ, niefotograficzne przez Komis, Kraków, Grodzka 59.

Planino, krótki fortepian kupię natychmiast. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8007“

Planino lub fortepian kupię. Pośrednictwo wynagrodzone. Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20. 8858

Kupuję sypialnie i różne meble pożyteczne, szafy, łóżka, szafki, materace: Kraków, Krakowska 55, sklep mebl. 8868

Łóżko lakierowane lub mosiężne, ewent. rozkładane-fotel kupię natychmiast. Zgłoszenia: Kraków, Adolf Hitler-Platz 39/4. 8415

(tp) Kraków, 13 maja. Główny Wydział Pracy w Rządzie Gen. Gub. wyjaśnia, że przesyłki paczek zawierających odzież dla robotników zatrudnionych w Rzeszy nie ulegają żadnym ograniczeniom.

Kto posiada krewnych w Rzeszy powinien nie zapominać o tem, że w czwartym roku wojny również i w Rzeszy uzyskiwać można nową odzież li tylko w rozmiarach ograniczonych. Wielu z pośród robotników przy wyjeździe do Rzeszy nie było w stanie zabrać ze sobą całego swego zapasu odzieży i bielizny, jak też i obuwni i wy-

czekuje obecnie na to, aby im te rzeczy posłano.

Wszelkie paczki oddawać należy nie na pocztę, lecz w Urzędzie Pracy, lub w najbliższym jego oddziale i to niefrankowane z dokładnym podaniem adresu oraz nadawcy. Urząd Pracy załatwia dalszą wysyłkę i ponosi także koszty opłaty.

Przed wysyłką wszelkie paczki poddaje się dezynfekcji, aby zapobiec zawleczeniu chorób i pasożytów odzieżowych. Nie wolno w paczkach umieszczać środków żywności, ponieważ wskutek dezynfekcji mogłyby one ulec zepsuciu.

Przyszła premiera: „Pajace“.

Dochód na P. C. K.

Kraków, 13 maja. Gdy najbliższą premierą operetki „Kuzynek z księżycą“ wprowadza na deski Starego Teatru dawno już niewidziany w czasie wojny rodzaj sztuki sceniczej, to premiera następna, tj. w dniu 21-go maja przynosi nam nową niespodziankę, godną uwagi, a mianowicie piękną operę Leoncavalli „Pajace“. Premiera ta zasługuje z kilku względów na specjalną uwagę: poza samą sztuką, która mówi sama za siebie, obsada jej gwarantuje nam, że publiczność spędzi jeden z najpiękniejszych wieczorów, w operze bowiem występują primadonna opery warszawskiej Franciszka Plafówna (sopran dramatyczny), świetny tenor białostocki Stanisław Drabik oraz popularni i mający już za sobą szereg sukcesów śpiewacy krakowscy barytony: Czesław Kozak i Antoni Wolak i tenor liryczny Jerzy Lipka. Dodać należy, że mieszaną chór i orkiestra kameralna pod sumienną reżyserią uzupełniają całość tej pięknej opery. Trzeba też podkreślić, że strona muzyczna zajął się wybitny kapelmistrz operowy Stefan Barański, wytrawny znawca tradycji włoskiej opery. Poza temi walorami samej sztuki i jej obsady trzeba dodać, że dochód z przedstawień przekazany zostanie Polakom Czerwonej Krzyżowi, co stanowi nie mniejszy tytuł do powodzenia tej pięknej i w Starym Teatrze rzadko widzianej imprezy.

Z rubryki codziennych wypadków

Pobita przez męża.

(kch) Małżonek Walerji K., chcąc udowodnić jej swą miłość i przywiązanie, wdał się najpierw w sprzeczkę, która, nie trwając długo, przeszła do bardziej realnych czynów. Kobieta otrzymała wiele razów i musiała szukać pomocy na stacji Pogotowia Ratunkowego, gdzie lekarz stwierdził liczne rany tłuczone głowy oraz cięte rany twarzy. Po doraźnym

opatrunku „polowice“ przekazano do szpitala na oddział chirurgiczny.

Doznał wstrząsu mózgu.

(kch) Ośmioletni chłopiec, Antoni Malicki, został na jezdni przy ul. Czarnieckiego potrącony przez przejeżdżający samochód. Nieszczęśliwy doznał wstrząsu mózgu i rany darej głowy. Na miejsce wypadku wezwano Pogotowie Ratunkowe, które odstawilo chłopca na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza.

Wzrasta liczba zachorzeń na świerz. b.

(tp) Warszawa, 13 maja. Ostatnio zanotowano w Warszawie wzrost zachorowań na świerz. Stan ten należy tłumaczyć nadal ciętkimi warunkami, w jakich znajduje się znaczna liczba mieszkańców.

Świerz jest chorobą skóry, wywołaną przez drobnego pasorzytę, t. zw. „świerzbowca“. Pasorzyt ten, wkręcając się w skórę, draży w niej kanaliki i ekdaza jajeczka. Obecność świerzbowca w skórze wywołuje bardzo silne swędzenie, co zmusza chorego do stałego drapania się, przez co rozdrapuje się boleśnie skórę, na której tworzą się nawet rany. Powinno być to choroba zaraźliwa, należy pamiętać, iż każdy, kto tylko ma podejrzenie, że jest dotknięty świerzem, winien niezwłocznie zgłosić się do poradni jednego z ośrodków, stosujących bezpłatnie wszystkie nowoczesne metody leczenia.

W chwili obecnej poradnię przeciwświerzbówce udzielają dziennie od 600—700 porad i zabiegów.

Kronika żałobna.

Kraków, 13 maja. W ostatnich dniach zmarli: Aniela Niemcz, lat 60; Anna Leito, lat 78, wdowa po młynarzu; Tadeusz Tyrowski, lat 52, urzędnik; Jadwiga Konefal, lat 41, żona rolnika; Alfred Roman, lat 36, młynarz; Paulina Szumanowa, lat 62, żona em. urz. kolej.; Eugeniusz Banachowicz, lat 7; Marcin Mazgaj, lat 45, robotnik; Stanisław Wojdyła, lat 39, ślusarz; Marcin Kędra, lat 56, szewc; Józef Oonek, lat 67, em. urz. kolej.; Jakób Dziędził, lat 69, robotnik; Zygmunt Kozak, lat 65, em. prof. gimn.; Herman Wiśniewski, urodz. w 1943.

PILNOWAĆ DZIECI! 3-letni Władysław Komusiński, zamieszkały w Tomaszowie Maz., pozostawiony przez chwilę bez opieki, spadł ze stołu do stojącej

w pobliżu balji z wrzaskiem. Wezwany lekarz stwierdził utratę wzroku i poparzenie II stopnia. Małka chłopca targnęła się na swe życie, podrażniając sobie brzoźwa gardło. Denarka postawiła kartkę następującej treści: „Ponieważ jestem winna ślepoty mego dziecka, muszę ponieść karę“. W stanie groźnym przewieziono niewastę do szpitala, gdzie walczy o życie. — W Gorzkowicach koło Piotrkowa zdarzył się tragiczny wypadek, który zakończył się śmiercią małego dziecka. Pozostawiony bez opieki 2-letni Kazimierz Sarmoiński został kopnięty przez konia, doznając złamania kości czołowej i wypłnięcia mózgu. Dziecko zmarło w parę chwili po wypadku, na oczach rozpaczonych rodziców.

JEDNOLITE PLANY KONTOWE. Kuratorjum Rzeszy dla badania rentowności przedsiębiorstw, placówek w Generalnym Gubernatorstwie, otrzymało z Głównego Wydziału Gospodarki w Rządzie G. G. upoważnienie do opracowania jednolitych planów kontowych dla wszystkich zakładów należących do Grupy Handel i Rzemiosła. Jak wiadomo, już przed dłuższym czasem placówka ta opracowała jednolity plan kont dla zakładów przemysłowych w Gen. Gub.

WYNIKI CIĄGNIENIA LOTERJI LICZBOWEJ z dnia 12 maja br. w Warszawie przedstawiają się następująco: 77, 41, 36, 69, 64. Następnę cięgnięcię loterii liczbowej odbędzie się dnia 15 bm. w Krakowie.

AKCJA ZIELARSKA W KIELECKIEM. Na terenie całego powiatu kieleckiego przystąpiono do zbierania ziół leczniczych. Polskie Kom. Op. powierzyły tę akcję swym podopiecznym, którzy posiadają już w tym kierunku pewne doświadczenie oraz pomocni przez instruktorów zielarstwa, przystąpili do zbioru ze znajomością rzeczy. W licznych miejscowościach zajęto zbieraniem ziół działawie szkolną pod kierownictwem nauczyciela. Miesiąc bieżący, obfitujący w najrozsłowniejsze gatunki ziół leczniczych, rosnących w stanie dzikim, przyniesie niewątpliwie dobre rezultaty.

WYDALIŁ SIĘ Z DOMU UMYSŁOWO CHORO. Z domu we wsi Deszno, gm. Przysław, w pow. Jedrzeżewskim, wydalili się 72-letnia Józefa Drudeń choro umysłowo i do tej pory nie powróciła. Osoby, które mogłyby udzielić jakiegokolwiek wiadomości o zaginionej staruszce, proszone są o powiadomienie zarządu gminy Przysław, pow. Jedrzeżów, względnie najbliższego posterunku policji.

CHŁEPI SIŁA STRAŻACY URATOWALI SYTUACJĘ. Wskutek zaproszenia ognia przez dzieci, bawiące się zapalkami, opłoniły w ub. miesiącu we wsi Mojeza, gm. Dyminy, w pow. kieleckim 4 stodoły i 1 dom mieszkalny. W czasie akcji ratowniczej wyróżniło się kilka osób, a szczególnie zastępca wójta Jan Mojewski z Mojezy, oraz strażacy miejscowej straży ochotniczej: Wincenty Adamiec i Józef Nowakowski. W uznaniu ich zasług i dzielności, Powiatowy Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Kielcach przyznał im specjalne nagrody pieniężne. Jan Mojewski otrzymał 300 zł., obaj zaś strażacy po 200 zł.

USIŁOWANE SAMOBÓJSTWO WSKUTEK POZARU. Skutkiem wadliwej budowy komina w domu mieszkalnym Wojciecha Pogorzelskiego pod Cieszcówką, wybuchł pożar. Pastwa ognia padła wprost na zabudowania wraz z żywym inwentarzem. Straty wynoszą 60.000 zł. Na zginięciach swego domu Pogorzelski usiłował popełnić samobójstwo, podcinając sobie gardło nożem. Rodzina rozbroiła Pogorzelskiego, który wskutek wpływu krwi stracił przytomność. Nieszczęśliwego przewieziono do lecznicy.

MORDERSTWO NA TLE RABUNKOWEM. Nieznani sprawcy trzema strzałami rewolwerowymi w głowę, pozbawili życia Nikodema Marszałkiewicza z Poznania, ostatnio zamieszkałego w Łanach Średnich, gm. Żarnowiec, k. Wolskonia. Sprawcy zabowali Marszałkiewicza 400 zł. gotówką, oraz dowody osobiste. Policja prowadzi dochodzenia.

EDMUND EIS

b. emerytowany komisarz

Policji w Poznaniu,

przeżywszy lat 69, po krótkiej,

oparzonej św. Sakramentami,

zmarł w Panu dnia

11 maja 1943 r.

NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE

przy zwłokach odprawione

zostanie w sobotę, dnia

15 maja br. o godz. 11-tej

przed poł. w Kaplicy na

Cmentarzu Rakowickim, po

czym nastąpi eksportacja

do grobu, o czym zawiadamia

pogrzebiu w głębokim

smutku

Zona, Córki, Zięciowie,

Wnuczki i Rodzina.

Kraków, B. Joselewicza 20,

Poznań, Berlin. 5068k

Cielak Helena, nr. dn. 12. IV. 1893

r., zam. w Paszynie, pow. Debi-

ca, zgubiła kartę rozpoznawczą,

Nr. 531.

Zgubiono Kennkarte Nr. 491, wy-

stawiona 19. IV. 1942 w Deblu

na nazwisko Cygan Czesław.

Zgubiono Kennkarte na nazwisko

Bikert Zofia, Przemysł, Lauska 9.

Skradziono dowód osobisty, wyda-

ny przez Zarząd Miejski Krosno

na nazwisko Marja Filipowicz.

— Krosno. 4730k

Zgubiono Kennkarte i Ausweis

służbowy, wystawione na nazwisko

Jakima Michał, soltysa Gromady

Raczkowa, Sammelgemeinde 1

Kreiss Sanok. 5043k

Zgubiono Kennkarte, Jopek Stanis-

ław, Tyczyn 548, Rzeszów. 5044k

Zgubiono Kennkarte, Dzióbek Zo-

fia z Stanisławskiego, Radziszów,

Kolbuszowa. 5045k

Skradziono metrykę urodz. na na-

zwisko Jan Kręzolek, ur. dn. 17.

II. 1920, wystawiona przez Urząd

parafjalny W.W. Sw. w Krakowie,

wyslaną listem zwykłym do Tar-

nowa. 5046k

Skradziono Kennkarte na nazwisko

Zapal Stanisław, Gawrzyłowa,

Kreiss Deblica. 5047k

Skradziono Kennkarte, legitymację

służbową na nazwisko Mazur: Wa-

claw, Glinik, Kreiss Deblica. 5048k

Zgubiono Arbeitskarte Nr. 904/07512

wydana 25. IV. 1942 w Tarnowie

na nazwisko Kuma Józef, Tarnów.

Zgubiono kartę pracy Nr. 904/04146

na nazwisko Pachowicz Marian,

Tarnów. 5050k

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni

Spół. Wądróg Franciszek, Nr.

776207, z Brzeska. 5051k

Zgubiono Kennkarte Nr. 5582,

wydana w Deblu na nazwisko

Marja Korona, Cyranka Mielec.

Kawiarnie i Cukiernie

Kawiarń i restauracja Kraków,

Łobzowska 5, poleca Wybrów

kuchnię. 7013



Stale ładunki zbiorowe do
Lwowa, Warszawy i Czesłochowy
Transporty Samochodowe
Przeprowadzki wozami
meblowymi.
Wszystkie czynności spedycyjne.

Zgłaszając się ochotniczo do pracy w Rzeczy Niemieckiej masz prawo wyboru miejsca pracy.

Zgłoszenia:

BIURO INFORMACYJNE

dla
pracowników fizycznych i umysłowych

Krakau, Burgstr. (Grodzka) 60
Jarosław, Dietzstr. 6
Przemysł, Dworakstr. 9.

Psycho-grafolog, mistrz Mamott, o wybitnym darze jasnowidzenia wizyjnego, przeprowadza każdemu jego tajemnicę wywarzenia życiowego z charakteru pisma i daty urodzenia, na podstawie których ustala horoskopy przyszłości. Daje rady w wszelkich kwestiach życiowych. Odpowiedzi listownie za załączeniem poczt. Podaje datę urodzenia i pytania. Adres: Mamott, Kraków, skrytka pocztowa 474.

Poszukuje się

w Krakowie lub okolicy **kilka warsztatów stolarskich** z możliwie mechanicznym urządzeniem, celem wykonania bieżących zleceń wojskowych i miarodajnych władz.

Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków „5020k“

Sienniki, worki ahodniki, płótna krawieckie, oraz drobna galanteria polska.
K. JAMROZ
Kraków, ulica Grodzka Nr. 28.

MEBLE

Kraków, ul. Starowińska Nr. 35,
Stalarnia w sieni na prawo
NIE SKLEPI!

PUDEŁKA PARAFINOWANE

do wysyłki tłuszczy od 1/4 kg. do 1 kg. oraz kartony od 2-15 kg poleca:

D/H. „PIONIER“
Kraków, ulica Stolarska Nr. 9.
Otwarte od godz. 7.30-15.

Filatelistyczny

cennik wysyła gratis
„PIONIER“, Oddział F,
Kraków, Stolarska 9, I p.

SPRZEDAM WÓZEK DZIECIĘCY
autko, głęboki, sportowy.
Władom: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9124“.

Butelki / Dymiony

Słoje / Naczynia

z glinki ogniotrwałej

Skrzynie / Beczki

Kosze / Pudełka

Korki

sprzedaje hurtownie

GLA-WA — Kraków

LELEWELA 5

Telefon 200-28

Wolno posady

Poszukiwany od zaraz do dużej
elektrowni pierwszorzędny przodo-
wnik ślusarski jako kierownik bry-
gady naprawczej dla napraw mas-
zyn i kotłów. Będą uwzględnione
jedynie zgłoszenia najlepszych au-
fachowych, ściśle obeznanych z
wszelkimi rodzajami napraw w ru-
chu elektrowni. Bezpłatne mieszka-
nie przy elektrowni. Wynagrodze-
nie do umowy. Podania pod: Ost-
Energie A. G. Elektrizitätswerk
Stalowa Wola, Die Betriebsleitung
Dwóch torfiarzy na dobre warunki
przyjmie willa „Słońce“, Swosz-
wice. 4925k

Biuralistka, z maszynopismem, korespondencją niemiecką, potrzeba natychmiast. Warunki dobre. Zgłoszenia osobiste: Kraków, Starowińska 21/II. p. F-ma „Fluor“.

Młody technik budowlany (Tiefbau, niemiecki w słowie i piśmie, nieco praktyki przy budowie kolei (Eisenbahüberbau), obrachunki dla budowy i biura, poszukiwany od zaraz na Kraków. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9006“.

Szukam zaraz samotnej osoby miejscowej, czystej i pracowitej do 3-letniego dziecka i prowadzenia wozowo domu i umiejącej gotować, tylko uczelnej. Zgłoszenia: Kraków, Jakóba 4/3, po poł. 2 młoda kelnerki z językiem niemieckim, do małego kasyna, od zaraz potrzebne. Zgłoszenia: A. Grarverlag, Kraków, Glatzerstr. 48.

Służąca przyjmie zaraz. Warunki dobre. Kraków, Retoryka 10/16.

Poszukujemy od zaraz mechanika, względnie energicznego, z dłuższą praktyką na wszelkiego rodzaju maszynach ślusarskich maszynowego, który byłby w stanie objąć kierownictwo nad małym warsztatem i przeprowadzać wszelkiego rodzaju reperacje maszyn budowlanych. Oferty kierować: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4944k“.

Poszukuje kucharki od zaraz do niemieckiej restauracji, Kraków, Universitätsstrasse 25. 7208

Dziewczyna, 20-30 lat, do sprzątania biur i pomocy w kuchni. Cześć, utrzymanie i karty dodatkowe. Praca całodzienna bez mieszkania. Zgłosz. z kartą pracy: godz. 10-12, Kraków, św. Gertrudy 12, I p., pok. 7. 8707

Ucznia do praktyki przyjmie Warsztat mechaniczny, Kraków, Szlak Nr. 14. 885

Modniarki zdolna od zaraz przyjmie Salon Mód „Ligia“, Kraków, Wielepole 14. 8736

Potrzebna służąca, czysta, niepełna do dwóch osób i 3-letniej dziewczynki. Zgłoszenia: Kraków, Żwirki 14/3. 8811

Gospodyni do samodzielnego wykonywania wszelkich prac domowych, niemiecki dom, poszukiwana. Zgłoszenia: Kraków, Obózna 14, fabryka, godz. 11-14. 8834

Dziewczyna do gospodarstwa, ożnawioną z gotowaniem, przyjmie. Emilie, Kraków-Podgórze, Słaska 15. 8871

Tkacz i tkaczek poszukuje „Stradom“ S. A. w Czesłochowie, Marienburgerstr. (dawnej 1 maja) 21. Zgłoszenia codziennie od godziny 9 do 11-jej w fabryce. 4658k

Fryzjer męski, potrzebny zaraz, warunki dobre. Wolbrom, Rynek 19. 7361

Posad poszukują

Dziewczyna, sumienna, czysta, do brzo gotuje, piecze, przyjmie pracę zaraz. Zgłosz.: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 8396“.

Posadę nauczycielki sioły wychowawczyń dzieci, w dworze lub zamieszkałym domu, poszukuje nauczycielka. Zgłoszenia: J. F. Przemysł, ul. Glazera 45. 9042

Panna, lat 21, znająca prace biurowe, buchalterijne, maszynopismo, język niemiecki, poszukuje posady w Krakowie. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9051“.

Leśniczy kwalifikowany, z 12-letnią służbą w lasach państwowych, poszukuje posady leśniczego. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4724k“.

Zdolny fryzjer męski obejmie posadę na wyjazd, najchętniej w letnisku. Listy: Lwów, ul. Łyczakowska 6, W. Zaleski. 4682k

Poszukuje pracy gospodyni, poprowadzić małe lub duże gospodarstwo domowe oszczędnie z gotowaniem, z pieczeniem, z czerpaniem białej, na b. skromnych warunkach. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8832“.

Kupno nieruchomości

Kupujemy wszelkie nieruchomości: „Informator“, Kraków, Piłkarska 19

Kupię kamienicę, willę dwurodzinną, gospodarstwo rolne w Krakowie lub na prowincji. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8576“.

Sprzedaż nieruchomości

Kamienica, willa, parocze, sprzedaż — zamiany: „Informator“, Kraków, Piłkarska 19. 421k

Rabka, Sprzedaż — Kupno wili, domów, parcel, przeprowadza Biuro „Universal“ Augustyńskiego, Rabka, tel. 196. 454k

Willi 12 ubik., nowomurowana, podpiwniczona, wolne 4 pokoje, ogródowo 0,6 morgi w Bronowicach Wielkich. Willi nowomurowana, niewykoczona dwurodzinną, ogród w Pradniku. Willa dwurodzinną z ogrodem nowobudowaną, komfortową w Podgórzu. Dom 4 ubik., nowomurowany, na kupnie połowa wolna, podpiwniczona z ogrodem w Prokocimiu. Kamienica komfortowa, nowomurowana, podpiwniczona, pełny komfort 32 ubik. w śródmieściu Krakowa. Sprzedaż Biuro Inżynierskie Kraków, Sienna 5 m. 7 I. p. od 10-17, telefon 113-64. 9113

Dom, 9 ubikacji, w Krakowie-Podgórzu, okazynie sprzeda: Kraków, ul. Florjańska 16/4, I piętro, telefon 210-43. 7912

Parcela bud. 140 sążni, Bronowice Małe, okazja Kraków, Basztowa 10, m. 1, tel. 159-35. 8566

Dom z ogrodem, 3 morgi gruntu, inwentarz żywy, blisko miasta, sprzeda Biuro „Własna-Strzecha“, Kraków, Adolf Hitler-Platz 10, tel. 104-31. 8678

Parcela budowlana, wyd. 450 a. ul. Jul. Lea. Parcela budowlana wyd., zatwierdzona ul. Lea. Parcela 250 a., 20 m frontu 3 minuty od tramwaju w Bronowicach Małych. Parcela budowl., wyd. 25 m frontu 250 a. w Podgórzu. Parcela wyd., budowl., zatwierdz. 25x30 m Aleja 29 Listopada. Parcela budowlana, wyd., narożnikowa 20x24 Boczna 20 Listopada. Parcela 500 sążni, wyd. zatwierdz. przy stacji w Mydlnikach oraz wiele innych parceli poleca Biuro Inżynierskie Kraków, Sienna 5 m. 7 I. p. od 10-17, tel. 113-64. 9112

Kamienica III-piętr., nowoczesna, śródmieście: Kraków, Basztowa 16, m. 1, tel. 159-35. 8567

Dom murów., podpiw., weranda, elektryka, 2 ubik., bardzo tanio, blisko tramwaju: Kraków, Basztowa 10, m. 1, tel. 159-35. 8568

Parcela 300 sążni, 22 m frontu, uzbudowana, zatwierdzona (Osiedle), położenie bardzo ładne, kupno nadzwyczaj korzystne i pociąg. Sprzedaż: Kraków, Zwierzyniecka Nr. 8/1. 8609

Zakopane, Rabka, Krynica: wille, pensjonaty z ogrodami za bezcen sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka Nr. 8/1. 8610

Kamienica I-piętr. i II-p., nowe, w Krakowie, Wieliczce tanio do sprzedania: Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 8611

Domy jedno- i dwurodzinne z ogrodami, murowane, nowe, tanie i wielki wybór. Sprzedaż: Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 8611

Parceli Kraków, Zakopane, Rabka, Krynica, w przylączonym Krakowie, szalony wybór. Sprzedaż: Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 8613

Pole 5, 3 i 2 morgi po cenach wyjątkowo niskich do sprzedania: Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 8616

Wspaniała willa nowa, 3 morgi lasu i pola, oraz willa murów., bardzo ładna, dwurodzinną, obydwie w miejscach klimatycznych. Sprzedaż okazyna: Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 8617

Dom nowomurowany, 6 ubik., elektryka, ogród, przy autostradzie, 20 minut tramwaj, natychmiast sprzeda: „Kraukus“, Kraków, 11/4, tel. 117-68. 8781

Kamienicę nową, pełnokomfortową, 27 ubik., ogród, dzielnicą Mogiłańskiej, sprzeda zaraz „Kraukus“, Kraków, Zwierzyniecka 11, m. 4, tel. 117-68. 8782

Parcelę budowl., wydzieloną, 450 m², 13 m frontu, ul. Wieliczka, okazja. Kraków, Basztowa 10, m. 1, tel. 159-35. 8784

Zakopane: Kilka parcel budowl., pięknie położonych, sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1, tel. 159-35. 8784

Parcela 1000 m² uzbudowana, wydzielona budowlana, działka willowa. Sprzedaż: Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 8794

Willę w podgórskiej okolicy, 5 pokoi, duży ogród, sprzeda: „Informator“, Kraków, Piłkarska 19. 8794

B/H, „Er-ka-es“ sprzeda szybko i tanio wille z pięknym ogrodem w miejscowości górskiej: Kraków, Starowińska 27, tel. 128-41 i 128-74

B/H, „Er-ka-es“ sprzeda 120 sążni w śródmieściu, Kraków, Starowińska 27, tel. 128-41 i 128-74

B/H, „Er-ka-es“ sprzeda majątek ziemski 100 morgów z budynkami i pełnym inwentarzem. Kraków, Starowińska 27, tel. 128-41 i 128-74

Sprzedaż

Wózek „Antko“ kremowy, sprzedam. Kraków, Lelewele 14/2.

Firma St. Chwilkowski zakład zegarmistrzowski pod Arkadami — Kraków, Krakowska 1, poleca: biżuteria, wyroby srebrne i różne praktyczne upominki, oraz wykonuje wszelkie naprawy zegarków.

Spodnie ciemno-zielone (materiał angielski), stan dobry, na średniego, sprzedam. Kraków, św. Marka 20/10 od godz. 3 po poł. 9096

Piękny, męski, czarny płaszcz na watałinie z fokami, sprzeda Kraków, Żybiłkiewicza 5/154. 9064

Burko gabietowe i fotel skórą kryty, do sprzedania. Kraków, ul. Rekawka 8/10. 9070

Patefon elektryczny Paillard, piękna szafka, sprzeda Borkowski, Kraków, Piłkarskiego 5, I. p. 9084

Burko małe, ładne, ramy obrazu, sprzedam. Kraków, „Powiśle“ 12, III. p., lewo, godz. 1-3. 9092

Sypialnię jasną, piękną, solidną, sprzedam. — Kraków, Krakowska 26, m. 2. 9094

Ubranie popielate, pierwszorzędne, spodnie, sprzedam. Kraków, Dietla 83/7. 9106

Buty, cholewy 43, spód piżmaki, sprzedam. Kraków, Dietla 83/7.

Zarzutka męska, w dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Piłkarska 11/7, ofie. 9116

Ubranie, pierwszorzędny materiał w solidnym kolorze, sprzedam. Kraków, Stolarska 13/26, ganek. 9124

Płas rasy mufon, do sprzedania. Kraków, Kopernika 10/6, między 12-14. 9183

Łóżko szafkowe, do sprzedania. Stefan Iglicki, Kraków, Sławkowska 10. 9135

Wózek głęboki „Konkon“ i sportowy w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Płaszowska 44, m. 2. 9142

Patefon walizkowy z płytami, marynarka alpagowa, koszula męska Nr. 40, jesionka damska do sprzedania. Kraków, Starowińska 78, m. 11. 9059k

Wózek dziecięcy „Konkon“ w b. dobrym stanie do sprzedania. — Kraków, Smoleńsk 28/2, godzina 10-12. 5060k

Czarny płaszcz damski wełniany, dwie suknie jedwabne, bielizna pościelowa, buty naciągane Nr. 38, stan doskonały, sprzedam okazynie. Kraków, Sławkowska 3/15, od godziny 15. 5061k

Jadalnię orzech kankazki, oraz gabinet jaworowy, kombinowany, sprzedam. Ogłądać: Kraków, ul. Starowińska 53/3, między godz. 13 a 15. 8714

Masyzna krawiecka i damska, kryta, do sprzedania. Kraków, Szlak 31/5. 9001

Garnitur z angielskiego materiału na tegiego pana, wzrostu średniego i jasny na smukłą figurę, sprzedam okazynie. Kraków, ul. Basztowa 17/8, ogłądać do 12 i od 14-18. 9017

Jadalnię wiedeńska, dobry stan, łożko żelazne, białe z materacami, piecyk oszczędnościowy, sprzedam. Kraków, Osiedle, ul. Grochowska 12, m. 2. 9044

Wózek głęboki, sportowy, do sprzedania. Kraków, Przemyska 2/4. 9024

Wózek głęboki, oraz sportowy, sprzedam. Kraków, Krowoderska 61, Tapicer. 9028

Tapczan, tanio sprzedam. Kraków, Wielepole 12/4, godz. 3-6. 9045

Płaszcz męski z angielskiego materiału, stan pierwszorzędny, czarne, spodnie, sprzedam. Kraków, Piłkarskiego 17/1, 2-3 po poł. 9048

Masyzna łożkowa Singera w dobrym stanie do sprzedania. Ogłądać: Kraków, Staszcza 7/3. 9052

Płaszcz męski, marengo z kołnierzem aksamitnym, tanio sprzedam. Kraków, Czapskich 3/8 po południu. 9053

Wózek głęboki „Konkon“, granatowy, oraz 2 łożka z naciągami, kani, jasne, sprzedam. Kraków, Bonifaterska 3/4. 9054

Obraz Matki Boskiej Czesłochów., sprzedam, malowany na blasze miedzianej, złożonej w ogniu, pięknie wykonany. Kraków, ul. Kielecka 35/2, I. p. 9059

Opis ziemi, sprzedam pojedyncze tomy, stanowiące całość w sobie, dzieło bogato ilustrowane, obejmujące Bałkany, Hiszpanię, Wielką Brytanię, Skandynawię. Kraków, ul. Kielecka 35/2, I. p. 9060

Dictionnaire encyclopedique, ilustrowane, zawiera 80000 słów, 4500 ilustracji i 800 kart geograficznych, sprzedam. Kraków, ul. Kielecka 35/2, I. p. 9061

Czarna, duża, sportowa, ekornaz, torebkę, sprzeda Kraków, Żybiłkiewicza 5/154. 9063

Płaszczki gumowe oraz szklary. Stoprawski Kraków, Grodzka 36.

Bielizna osobista męska, damska, pościelowa, koidne, mało używane, sprzedam tanio. Kraków, Smoleńsk 18/14, godz. 11-1, 4-6. 2240k

Elektryczne lampy, kucharki, żelazka, poduszki, materiały elektroinstalacyjne poleca: „Zar“, Kraków, Sławkowska 11, podwórze.

Mieble: sypialnie, jadalnie, szafy kombinowane oraz trójdzielna sprzeda Stalarnia, Kraków, Starowińska 35, w sieni na prawo (nie sklep). 3745k

Najtańsze wyroby koszykarskie ozdobne oraz meble: — Kraków, Miodowa 17, „Export“. 3748k

Tapczan nowoczesny, jedno i dwuosobowy, sprzedam. Kraków, Meiselsa 8/4. 3749k

Obrazy wybitnych artystów w wielkim wyborze, najprzystępniejszą ceną: Wawrzęcki, Kraków, Wiślna 9, Sprzedaż, kupno, ocena. 7807

Sprzedajemy tanio używane ubrania, płaszcze, bieliznę pościelową, koce, firanki, kilimy, oraz inne ładne rzeczy: Kraków, św. Krzyża 7, sklep. 7861

Krzewy ozdobne, pnące, wino dzikie i Loniceria-Caprifolium, obsadza domy, ganki, altany, krzewy wykopane wczesną wiosną. — 10 krzewów 53 zł, loco odbiorca, wysyła: Kuczerka Stanisław, Miżyniec, Przemysł. 4072k

Tapczan podwójny i pojedynczy do sprzedania: Kraków, Starowińska 33, m. 3. 4678k

Mieble kuchenne i pokojowe, poleca Magazyn, Kraków, Starowińska 19. 4700k

Wielonozęce starowłoskie, ograna, mleki ton, sprzedam. Busko-Zdrój, Rynek 17, Chelmoński. 4729k

Planina Forster, prawie nowe, sprzeda Helena Smolarska, Kraków, Sławkowska 4. 4826k

Pastę do obuwia niefosforynową jakości, poleca najtaniej „Centrala Wiejska“, Warszawa, 4831k

Tapczany, sypialnie, jadalnie, Mebli komb. poleca Wytwórnia Mebli, Kraków, Meiselsa 4. 3536

Tapczany, sypialnie, jadalnie, Mebli komb. poleca Wytwórnia Mebli, Kraków, Starowińska 35. 3536

Słuchawki welony i do Komunijskie, poleca sklep, Kraków, Starowińska 37. Upijanie na miejscu. 7260

Woriki, torby, ścielki, sienniki poleca „Czerwona worków“, Kraków, Zielona 3. 8045

Sprzedam masyzną „Singer“ na szytą damską, Kraków, Krótka 10/1

Patefon pierwszorzędny, dwusprężynowy, oraz płyty taneczne, sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 6, m. 5. 8830

Singera masyzną pierścieniową, damską, krytą, spód meblowy, nowoczesna, sprzedam. Kraków, ul. Krakowska 39/19, I. p. 8865

Płyty, sprzedam, duży wybór. Kraków, Mogiłańska 8/4, 14-17.30. 8729k

Ahazury: Wyiw. „Fox“ Kraków, Sławkowska 30. 8729k

Obrazy, dywany, meble antyczne okazynie w dużym wyborze: „Salon“, Kraków, Florjańska 8, J. Brachel. 3744k

Fiaszki apteczne fasowane, haczki, oraz inne do 500 gr. stale dostarcza Skład Artystów Szklanych i Gospodarczy, Kraków, św. Agnieszki 1, tel. 186-49. 4369k

Saloniki antyczne Biedermayer, sprzedam.